

GRZEGORZ JAWOR

<https://orcid.org/0000-0002-3962-5388>

Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

MAŁGORZATA KOŁACZ-CHMIEL

<https://orcid.org/0000-0002-4410-2389>

Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

WDOWY-DYSPONENTKI GOSPODARSTW CHŁOPSKICH
W PÓŻNOŚREDNIOWIECZNEJ POLSCE W ŚWIETLE
KSIĄG SĄDÓW SZLACHECKICH I KOŚCIELNYCH
(NA PRZYKŁADZIE ZIEMI LUBELSKIEJ)

Zarys treści: Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na generalne pytanie o okoliczności, w jakich kobiety – w realiach typowo patriarchalnych społeczności chłopskich egzystujących w późnośredniowiecznej Polsce – po śmierci małżonka przejmowały zarząd nad pozostawionym przez niego gospodarstwem. Autorów interesować będzie wiele kwestii łączących się z tym zagadnieniem, a zwłaszcza: częstotliwość występowania takiej sytuacji, formy sprawowania przez wdowę władzy nad tym majątkiem, niedziały rodzinne z udziałem kobiety, czas trwania tych kobiecych rządów. Powyższe zagadnienia, wobec niezachowania się z terenów Lubelskiego wiejskich ksiąg sądowych, szczegółowych inwentarzy dóbr czy ich opisów, rozpatrzono na podstawie jedy-nych dostępnych źródeł – ksiąg sądów kościelnych i szlacheckich. Do tej pory w badaniach społeczności chłopskich nie były one doceniane, jednak, jak się wydaje, szczegółowa analiza zawartych w nich zapisów wskazuje na nowe możliwości badawcze społecznych aspektów funkcjonowania wspólnot chłopskich.

The contents outline: The aim of the present article is to answer the general question of the circumstances in which women, in the reality of typically patriarchal peasant communities existing in late medieval Poland, were taking over the management of the farms left behind by their late husbands. The authors of the paper focus on a number of issues connected to this subject matter, in particular: the frequency with which such instances occurred, forms of managing the property by a widow, *coniuncta manu* ownership including women, and the duration of female management of properties. As neither judicial record books of the countryside areas from the Lublin region nor detailed

inventories or their descriptions have been preserved, the abovementioned issues will be analysed on the basis of the only available sources, i.e. record books from noble or ecclesiastical courts. So far they have not been appreciated in the research of peasant communities, but it seems that a detailed analysis of the records included in the books may unveil new opportunities for studying social aspects of the operation of peasant communities.

Słowa kluczowe: społeczność chłopska, wdowy, rodzina chłopska, dziedziczenie, zarząd majątkiem, niedziały rodzinne

Keywords: peasant community, widows, peasant family, inheritance, property management, *coniuncta manu* ownership

Prezentowany artykuł stanowi próbę naświetlenia problematyki udziału owdowiałych kobiet w zarządzaniu gospodarstwami chłopskimi w późnym średniowieczu. W dotychczasowych badaniach zagadnienie to spotkało się z umiarkowanym zainteresowaniem środowiska naukowego. W głównej mierze dociekania historyków skupiały się na aspektach prawnych związanych z systemem dziedziczenia w rodzinach chłopskich. W ramach tego nurtu badawczego powstały prace ukazujące kwestię praw majątkowych owdowiałych kobiet. Zagadnienie to było poruszane w ogólnych opracowaniach dotyczących średniowiecznych regulacji prawnych autorstwa Romualda Hubego¹, Przemysława Dąbkowskiego², Józefa Rafacza³, Kazimierza Kolańczyka⁴. Ze względu jednak na szerokie spektrum zainteresowania autorów kwestie związane z wdowami potraktowane zostały w nich w sposób marginalny. Poszczególni autorzy ograniczali się zazwyczaj do krótkiej charakterystyki praw majątkowych kobiet po śmierci współmałżonka, ewentualnie nawiązując do możliwości sprawowania przez nie opieki nad osieroconym

¹ R. Hube, *Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi XIV w.*, Warszawa 1886, s. 86–92, 108–110; tenże, *Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1881, s. 118–119; tenże, *Prawo polskie w wieku XIII*, w: tenże, *Pisma*, t. 2, Warszawa 1906, s. 381–382.

² P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 211–212, 401–404, 411–412, 420–422, 450, 516–518.

³ J. Rafacz, *Dawne polskie prawo sądowe. Prawo prywatne*, Warszawa 1933, s. 101–102; tenże, *Dawne prawo sądowe polskie w zarysie*, Warszawa 1936, s. 189, 234–238.

⁴ K. Kolańczyk, *Najdawniejsze polskie prawo spadkowe*, Poznań 1939, s. 36–40, 86; tenże, *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemskiej w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenie własnością ziemską do końca XIV wieku*, Poznań 1950, s. 229, 415–433.

potomstwem lub ograniczeń w tych kwestiach w przypadku powtórnego małżeństwa. Taki charakter prac nie pozwalał jednak na dogłębną analizę przedstawionej problematyki. Z tego względu bardziej interesujące pozostają rozważania dotyczące pozycji prawnej kobiety w rodzinie lub omawiające jej prawne możliwości w kwestiach dziedziczenia i zarządu posiadanym majątkiem. Wśród tego rodzaju studiów wymienić należy przede wszystkim monografię autorstwa Bogdana Lesińskiego dotyczącą pozycji kobiety w polskim prawie ziemskim⁵. Autor przedstawił w niej obszernie omówienie uprawnień przysługujących niewiastom, w tym szczególnie interesujące nas kwestie dotyczące owdowiałych przedstawicielek tej płci⁶. Ponadto problematyka ta była poruszana w pracach z zakresu prawa małżeńskiego przez takich badaczy jak Władysław Abraham⁷ i Alojzy Winiarz⁸. Osobne studium poświęcone prawu majątkowemu dotyczącemu owdowiałych kobiet wyszło spod pióra Stanisława Romana⁹. Na uwagę zasługuje także artykuł autorstwa Władysława Sobocińskiego na temat opieki nad niepełnoletnimi sierotami, ze szczególnym uwzględnieniem pełnienia jej przez owdowiałe matki¹⁰.

Podkreślić należy, że wśród historyków prawa reprezentowane były dwa poglądy na kondycję prawną wdów w średniowiecznej Polsce. Część badaczy skłaniała się do wniosku o całkowitym ich podporządkowaniu męskim krewnym poprzez wyznaczenie prawnego opiekuna reprezentującego je przed sądem i zarządzającego ich częścią majątku¹¹. Jednocześnie współistniały poglądy o bardzo silnej pozycji wdowy zarówno w kontekście praw osobistych, jak i majątkowych¹². Oba te stanowi-

⁵ B. Lesiński, *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku*, Wrocław 1956.

⁶ Tamże, s. 110–136.

⁷ W. Abraham, *Z dziejów prawa małżeńskiego w Polsce. Zezwolenie panującego lub panów na małżeństwo poddanych i świeckie opłaty małżeńskie*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 1, Lwów 1916, s. 51–56; tenże, *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925, s. 21, 107–109.

⁸ A. Winiarz, *Polskie prawo dziedziczenia kobiet w wiekach średnich*, KH, t. 10, 1896, s. 788–794; tenże, *Polskie prawo majątkowe małżeńskie w wiekach średnich*, Kraków 1898 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie, 37), s. 8–10, 17–34, 44, 73–76, 91–94, 116, 193, 233–234, 275–281.

⁹ S. Roman, *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, CPH, t. 5, 1953, s. 92–105.

¹⁰ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, CPH, t. 2, 1949, s. 283–341.

¹¹ Do tej grupy zaliczyć możemy przede wszystkim P. Dąbkowskiego (tenże, dz. cyt., s. 420–422) i A. Winiarza (tenże, *Polskie prawo majątkowe...*, s. 8–10, 44).

¹² Do takich wniosków w swoich pracach skłaniali się W. Abraham (tenże, *Zawarcie małżeństwa...*, s. 21, 108) i S. Roman (tenże, dz. cyt., s. 92).

ska gruntownej analizie poddał w swojej pracy Lesiński. Wyniki jego badań wskazują, że owdowiałe niewiasty cieszyły się nie tylko pełną swobodą w korzystaniu z praw osobistych, ale też obowiązujące prawo zapewniało im ochronę w okresie żałoby po śmierci małżonka¹³. Autor nie dostrzegał także znacznych ograniczeń w kwestiach majątkowych. Według niego wdowy posiadały pełne prawa do części masy spadkowej po mężu z tytułu wniesionego do małżeństwa posagu i wiana zapisanego na nieruchomościach małżonka. Czasami sprawowały także zarząd nad majątkiem przypadającym osieroconym dzieciom¹⁴. Podobne stanowisko zajęła w swojej rozprawie poświęconej rodzinie szlacheckiej Maria Koczerska. Podkreślała ona całkowitą swobodę wdów w kwestiach osobistych, jednocześnie zwracając uwagę na różnorodną praktykę prawną w sprawach dotyczących dziedziczenia majątku męzowskiego. Te rozważania są szczególnie interesujące, gdyż autorka mimo koncentracji swoich dociekań na warstwie szlacheckiej wykorzystała w dużym stopniu także materiał źródłowy dotyczący ludności chłopskiej¹⁵.

Przez długi czas badania historyków skupiały się na omówionym wyżej, prawnym aspekcie pozycji wdowy w rodzinie i społeczności chłopskiej w wiekach średnich. W niewielkim stopniu starano się natomiast spojrzeć na sytuację samotnej kobiety z perspektywy społecznej i gospodarczej. Takie podejście stało w sprzeczności ze światowymi trendami w historiografii. Zachodnioeuropejskie prace poświęcone rodzinie chłopskiej omawiały w szerokim spektrum zagadnienia związane z funkcjonowaniem owdowiałych niewiast wśród ludności wieśniaczej. Poruszały takie kwestie jak: pozycja wdowy w rodzinie i społeczeństwie, powtórne małżeństwa, gospodarstwa wdowie i problemy z ich prowadzeniem, działalność ekonomiczna, a także zjawisko przemocy i przestępczości wobec samotnych niewiast¹⁶. Natomiast w mediewistyce polskiej, jeżeli już

¹³ B. Lesiński, dz. cyt., s. 127–135.

¹⁴ Tamże, s. 110–127.

¹⁵ M. Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 157–183.

¹⁶ Zob. np. S. Bardsley, *Peasant Women and Inheritance of Land in Fourteenth-Century England*, „Continuity and Change” 29, 2014, nr 3, s. 297–324; H.S. Bennett, *Life on the English Manor*, Cambridge 1971, s. 243–256; J.M. Bennett, *Women in the Medieval English Countryside. Gender and Household in Brigstock before the Plague*, Oxford 1987, s. 142–176; C.H. Berman, *Women’s Work in Family, Village, and Town after 1000 CE. Contributions to Economic Growth?*, „Journal of Women’s History” 19, 2007, nr 3, s. 10–32; R.J. Faith, *Peasant Families and Inheritance Customs in Medieval England*, „Agricultural Historical Review” 14, 1966, nr 2, s. 77–95; P. Franklin, *Peasant Widows’ ‘Liberation’ and Remarriage before the Black Death*, „Economic History Review” 39, 1986, s. 186–204; R.H. Hilton, *The English Peasantry in the Later*

podejmowano te zagadnienia, to na marginesie innych studiów. Wymienić tu można prace, w których poruszano kwestie niedziałów rodzinnych, dziedziczenia gospodarstwa, opieki nad potomstwem¹⁷. Ponadto problematyka ekonomicznej aktywności owdowiałych wieśniaczek została częściowo naświetlona w pracy dotyczącej zjawiska służby na wsi autorstwa Grzegorza Jawora¹⁸. Ciekawe studium z kręgu badań mikrohistorycznych wyszło spod pióra Piotra Guzowskiego. Autor omówił w nim losy owdowiałej przedstawicielki elity wiejskiej w osobie Agnieszki, wdowy po sołtysie z Krościenka Wyżnego¹⁹. Natomiast dopiero w ostatnich latach ukazała się monografia Małgorzaty Kołacz-Chmiel w całości poświęcona kobiecie w małopolskiej rodzinie chłopskiej, w której zostały scharakteryzowane liczne zagadnienia dotyczące owdowiałych niewiast, np. ich pozycja w rodzinie i społeczności wiejskiej, sytuacja majątkowa, relacje

Middle Ages, Oxford 1975, s. 98–108; B.A. Hanawalt, *The Ties that Bound. Peasant Families in Medieval England*, New York–Oxford 1986, s. 220–242; też, *Remarriage as an Option for Urban and Rural Widows in Late Medieval England*, w: *Wife and Widow in Medieval England*, red. S.S. Walker, Michigan 1993, s. 141–164; M.-T. Lorcin, *Veuve noble et veuve paysanne en Lyonnais d'après les testaments des XIV^e et XV^e siècles*, „Annales de démographie historique” 1981, nr 1, s. 273–288; L.R. Poos, *A Rural Society after the Black Death: Essex 1350–1525*, Cambridge 1991, s. 129 n.; S. Shahar, *The Fourth Estate. A History of Women in the Middle Ages*, London–New York 1990, s. 236–239; J.Z. Titow, *English Rural Society, 1200–1300*, London 1972, s. 87–89; B.J. Todd, *The Remarrying Widow. A Stereotype Reconsidered*, w: *Women in English Society, 1500–1800*, red. M. Prior, London 1985, s. 54–92; R. Wall, *Women Alone in English Society*, „Annales de démographie historique” 1981, nr 1, s. 303–317; J. Whittle, *Inheritance, Marriage, Widowhood, and Remarriage. A Comparative Perspective on Women and Landholding in North-East Norfolk, 1440–1580*, „Continuity and Change” 13, 1998, nr 1, s. 33–72; też, *Enterprising Widows and Active Wives. Women's Unpaid Work in the Household Economy in Early Modern England*, „The History of the Family” 19, 2014, nr 3, s. 283–300.

¹⁷ B. Waldo, *Niedział rodzinny w polskim prawie ziemskim do końca XV stulecia*, Wrocław 1967; A. Wyczański, *Rolnicy Kłobucka i Zawady w latach 1465–1517*, w: *Spółczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 29–48; G. Jawor, *Ludność chłopska i społeczności wiejskie w województwie lubelskim w późnym średniowieczu: schyłek XIV – początek XVI wieku*, Lublin 1991, s. 50; M. Kołacz-Chmiel, *Spółczeństwa chłopskie ziemi chełmskiej w późnym średniowieczu*, Lublin 2009, s. 102–103; P. Guzowski, *System dziedziczenia chłopów na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych w świetle sądowych ksiąg wiejskich*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa 2008, s. 33.

¹⁸ G. Jawor, *Służba najemna w gospodarstwach chłopskich w Polsce w późnym średniowieczu (na przykładzie ziemi lubelskiej)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, *Studia Historia*, 3, 2004, s. 494.

¹⁹ P. Guzowski, *Agnieszka – sołtysowa z Krościenka Wyżnego*, w: *Granice i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011, s. 39–54.

z krewnymi i powinowatymi, problem powtórnych małżeństw, a także ich aktywność gospodarcza²⁰. Praca stanowi jak dotąd najszerze omówienie tego zagadnienia dla obszarów ziem polskich w średniowieczu.

Niewielkie zainteresowanie mediewistów polskich badaną tematyką powoduje, że istnieje jeszcze szereg problemów wymagających gruntownych studiów. Jednym z nich nadal pozostaje kwestia kierowania przez owdowiałe wieśniaczki gospodarstwami rolnymi. Niniejsze studium stanowi próbę opracowania tego zagadnienia na podstawie materiału źródłowego pochodzącego z ziemi lubelskiej. Z tego obszaru nie zachowały się średniowieczne księgi sądów wiejskich, będące najbardziej przydatną kategorią źródeł do takich rozważań. Wyjątek stanowi bliska czasowo księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy, obejmująca lata 1521–1555²¹. W tej sytuacji sięgnięto do materiałów zawartych w dość licznie zachowanych księgach miejscowego, szlacheckiego sądu ziemskiego i sądu kościelnego (konsystorskiego)²². W obu przypadkach mamy do czynienia ze źródłami zewnętrznymi, powstałymi poza warstwą chłopską, z tej przyczyny w dotychczasowych badaniach problematyki chłopskiej niedocenianymi lub zupełnie pomijanymi. Naszym refleksjom towarzyszyć zatem będzie generalne pytanie nie tylko o ich przydatność w tego typu rozważaniach, ale też wskazanie na niewykorzystane dotąd możliwości badawcze stosunków społeczno-gospodarczych panujących w późnośredniowiecznych społecznościach chłopskich.

²⁰ M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018, s. 215–270, 296–300.

²¹ *Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy 1521–1555*, oprac. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2009, ss. 145. Rękopis znajduje się w AP w Lublinie, Księgi miasta Lublina, sygn. 305.

²² AP w Lublinie, Księgi ziemskie lubelskie (dalej: ZL), sygn. 1–9; AP w Lublinie, Księgi sądu kasztelana i wojewody lubelskiego w Wąwolnicy (dalej: KSKW), sygn. 1–2. W Bibliotece PAU/PAN w Krakowie przechowywany jest odpis nieznaney obecnie w oryginale księgi z lat 1421–1427 – Teki Ulanowskiego, sygn. 8644. Ponadto w ostatnim czasie w archiwum w Mińsku na Białorusi ujawniono księgę sądu ziemskiego lubelskiego z lat 1415–1416 i 1431–1440: Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, Мінск, Ф. 1795, воп. 2, адз. зах. 1а (dalej: MZL). Jak dotąd opublikowano jedynie niewielkie fragmenty tego bogatego zasobu: *Najstarsze zapiski ziemskie lubelskie z 1409 r.*, wyd. L. Białkowski, „Teki Archiwalne” 7, 1961, s. 11–68; *Fragmenta inscriptionum terrestrium Lublinensium anni 1416*, w: *Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku*, wyd. L. Białkowski, Lublin 1934, s. 138–151. Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, Akta oficjalatu lubelskiego (dalej: AOL), sygn. 2–6, 9, 11, 13. Fragmenty tych ksiąg zostały wydane drukiem: *Praktyka w sprawach małżeńskich w sądach duchownych diecezji krakowskiej w XV wieku*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Historycznej AU” 5, 1889, s. 87–196; S. Wojciechowski, *O zaginionej księdze oficjalu lubelskiego z XV wieku*, dodatek do „Biuletynu Biblioteki UMCS w Lublinie” 10, 1962, nr 2, s. 3–19.

Kluczowym problemem wymagającym pogłębionej refleksji jest próba odpowiedzi na pytanie o częstotliwość występowania w realiach XV w. sytuacji, gdy kobiety stały na czele lub współdecydowały o zarządzie gospodarstwami. Brak z badanego obszaru przydatnych dla tego typu ustaleń szczegółowych inwentarzy czy lustracji dóbr ziemskich, sięgających tego stulecia, w pewnej mierze jest rekompensowany przez informacje dotyczące poszczególnych gospodarstw kmiecych i ich użytkowników, odnotowane w zachowanych księgach lubelskich sądów szlacheckich²³. Imiona lub przydomki wieśniaków (mężczyzn i kobiet) wraz z określeniem arealów użytkowanych przez nich gospodarstw uwzględnione są najczęściej przy okazji pożyczek pod zastaw nieruchomości, lecz także alienacji i działów majątkowych przeprowadzanych przed sądem ziemskim przez miejscowych nobilów. Efektem kwerendy źródłowej było uzyskanie informacji w sumie o 713 gospodarstwach chłopskich funkcjonujących w ciągu XV w., dla których udało się określić zarówno ich areal, jak i płeć zarządzających nimi osób. Dane te zawarto w poniższej tabeli.

Tabela 1. Udział kobiet w zarządzaniu gospodarstwami kmiecymi na obszarze ziemi lubelskiej w latach 1426–1500

Zakres chronologiczny	Liczba gospodarstw kmiecych						
	ogółem	w rękach mężczyzn		w rękach kobiet			
		1 lan	½ lanu	1 lan	½ lanu	dzierżone indywidualnie	kobiety jako członkinie niedzielów
1426–1450	60	47	12	1	–	–	1
1451–1475	222	132	88	1	1	2	–
1476–1500	431	219	204	5	3	5	2
Razem	713	398	304	7	4	7	3
%	100	55,82	42,63	0,98	0,56	–	–

Analizę zawartych w niej informacji należy rozpocząć od kilku uwag wstępnych. Ograniczenie umieszczonych danych do lat 1426–1500 wynika ze stanu zachowanych źródeł. Materiały z początku XV w. występują nielicznie, zapewne też za sprawą bardzo lapidarnego formularza używanego przy sporządzaniu zapisek interesujące nas informacje odnotowywano sporadycznie. Wszystkie uwzględnione w tabeli przypadki dotyczą gospodarstw kmiecych funkcjonujących w dobrach szlacheckich, co wynika z charakteru wykorzystanych źródeł. W świetle

²³ Zob. przyp. powyższy.

badania Anny Sochackiej ta kategoria własności w Lubelskiem zdecydowanie dominowała, skoro w końcu XV w. spośród 19 miast i 736 wsi aż 76,5% pozostawało w rękach nobilew²⁴. Również ograniczenie analizy do gospodarstw pólłanowych i łańowych ma swoje uzasadnienie w ich zdecydowanej dominacji nad innymi arealami. Mimo regionalnych różnic, zjawisko to było typowe również dla innych obszarów ówczesnej Polski²⁵.

Obserwacja przedstawionych danych liczbowych prowadzi do jednoznacznego wniosku o przewadze gospodarstw prowadzonych przez mężczyzn, skoro takiej sytuacji dotyczy aż 98,45% przypadków. Mimo że autorzy nie mają wątpliwości, iż odzwierciedla to faktyczny obraz ich dominacji, to zupełnie marginalna, mieszcząca się w granicach błędu statystycznego rola kobiet wydaje się zbyt skromna. Rodzi to pytanie o wiarygodność analizowanych źródeł i ewentualne przyczyny wypaczenia w nich późnośredniowiecznej rzeczywistości. Jak już wyżej wspomniano, większość zaprezentowanych danych pochodzi z zapisów pożyczek pod zastaw nieruchomości, w tym przypadku gospodarstw kmiecych. Wartość osadzonego łańu zwykle odpowiadała 10 grzywnom, a najczęściej płacony z takiego arealu czynsz roczny wynosił jedną grzywnę. O połowę niższe wartości notowano w przypadku pólłanków²⁶. Dobrze udokumentowaną zasadą było, że wierzyciel sam dokonywał wyboru kmieci zamieszkujących na ziemi dłużnika, mających stanowić zastaw, a w konsekwencji do czasu uregulowania dłuńu uiszczających czynsze i inne powinności pożyczkodawcy. Nie ulega wątpliwości, że wskazywał on na chłopów sprawnie funkcjonujących, posiadających odpowiedni sprzęt, zwierzęta pociągowe i wystarczającą liczbę pracowników-członków rodziny i parobków²⁷. Zwłaszcza pozbawione mężczyźni gospodar-

²⁴ Własnością królewską pozostawało 8,4% osad, kościelną – 6,4%, miejską – 0,4%. W przypadku 8,3% osad nie udało się jednoznacznie zdefiniować ich kategorii własnościowej; A. Sochacka, *Własność ziemiska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987, s. 259.

²⁵ P. Guzowski, *Chłopi i pieniądze na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, Kraków 2008, s. 31–32. W Lubelskiem do końca średniowiecza utrzymywała się dominacja łańów, co widoczne jest również w tabeli 1; por. też G. Jawor, *Ludność chłopska...*, s. 20–21. We wskazanym miejscu omówiono też wyniki badań tej problematyki w centralnej i zachodniej Polsce. Warto zauważyć, że w sąsiedniej ziemi chełmskiej częściej występowały pólłanki; M. Kołacz-Chmiel, *Spoleczności chłopskie...*, s. 63–64.

²⁶ G. Jawor, *Ludność chłopska...*, s. 19.

²⁷ Na przykład w 1435 r. szlachcic Jakub z Mentowa poręczył dłuń Anny wdowy po Grocie z Niedrzewicy Michałowi z Kłodnicy. W razie jego niespłacenia do święta św. Marcina: „debebit sibi in sua Nyedrwicza dare intromissionem in sex kmethones solventes marcis, quo ipse Michael eligit”; MZL, k. 120v–121. W innym przypadku stwierdzono: „Tali condicione si non solverit, ex tunc sibi dare debet intromissionem in suos tres kmethones in Crasnicza, quos ipse eligerit meliores”; tamże, k. 193v

stwo wdowie było skazane na znaczne wydatki związane z wynajmem dodatkowej siły roboczej²⁸. Te trudności według Bogdana Lesińskiego mogły w szczególnych okolicznościach, zwłaszcza w przypadku niewywiązywania się z czynszów i robocizn, prowadzić do interwencji właściciela wsi, polegającej nawet na pozbawieniu wdowy gospodarstwa²⁹. Poza omówionymi niedostatkami wierzyciel mógł również obawiać się komplikacji związanych z tymczasowością takiej sytuacji i możliwymi w niedalekiej przyszłości sporami majątkowymi w rodzinie wdowiej. Skłaniało to do unikania takiego gospodarstwa jako zabezpieczenia zobowiązania. Nierozwiązaną kwestią pozostaje wpływ tych okoliczności na zaprezentowane wyżej dane.

Ich właściwa interpretacja nie będzie właściwa bez uwzględnienia jeszcze innych okoliczności. W tabeli uwzględniono tylko przypadki gdy po śmierci męża kobieta objęła po nim całość masy spadkowej. Tymczasem w Małopolsce stosowano w tej kwestii równoległe różne obyczaje. Czasem w tej samej wsi kobiecie przekazywano w zarząd albo całe gospodarstwo zmarłego, albo tylko należną jej oprawę (posag i wiano). Pierwszą z tych możliwości stosowano wówczas gdy dzieci pochodzące ze związku ze zmarłym były jeszcze niepełnoletnie³⁰. W tej sytuacji obserwacji umyka niemożliwa do oszacowania liczba wdów, które

z 1437 r. Podobnie: k. 165 z 1435 r., 161–161v, 172, 261v z 1437 r. O powszechnym zjawisku korzystania przez kmieci z pracy najemnej pisał G. Jawor, *Służba najemna...*, s. 493–500.

²⁸ Szacuje się, że w gospodarstwach łanowych potrzebna była stała praca czterech dorosłych osób. W praktyce rzadko takim potencjałem dysponowała rodzina, stąd konieczność posiłkowania się pracą najemną; S. Chmielewski, H. Dąbrowski, *Rozwój gospodarstwa wiejskiego od XII do XV wieku*, w: *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 1, red. W. Hensel, H. Łowmiański, Warszawa 1964, s. 434.

²⁹ B. Lesiński, dz. cyt., s. 119–120. Koresponduje to z późniejszymi naciskami ze strony właścicieli wsi na stosunku do owdowiałych przedstawicieli społeczności chłopskiej na zawarcie przez nich kolejnego małżeństwa; zob. M. Koczyński, *Dwór a rodzina chłopska – przymus a koegzystencja*, w: *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. M. Ślusarska, Warszawa 1998, s. 16. Tendencja ta wykazuje cechy stałości na przestrzeni stuleci. Gospodarstwa kierowane przez kobiety w XVIII w. miały zazwyczaj mniejszy areal i były gorzej uposażone w siłę roboczą, co mogło prowadzić do ich dalszego ubożenia, nawet rozpadu; zob. M. Szołtysek, *Female Headship, Household Position, and Gendered Well-Being in Peasant Societies. Evidence from the Territories of the Historical Kingdom of Poland (18th Century)*, w: *The Transmission of Well-Being. Gendered Marriage Strategies and Inheritance Systems in Europe (17th–20th Centuries)*, red. M. Durães, A. Fauve-Chamoux, L. Ferrer, J. Kok, Bern 2009, s. 462–465.

³⁰ B. Lesiński, dz. cyt., s. 132; M. Koczerska, dz. cyt., s. 183; M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 221–222. Praktyka ta utrzymała się w społecznościach chłopskich, gdyż jest widoczna jeszcze w XVIII stuleciu; zob. Z. Kwaśny, *Rodzina*

pozostały tylko ze swoją oprawą, zostały z niej spłacone albo bezprawnie usunięte. To kolejny ważny czynnik mający wpływ na wiarygodność naszych danych. Do problemu tego powrócimy w dalszej części pracy, przy okazji interpretacji informacji odnalezionych w księgach sądu oficyała lubelskiego.

Zgodnie z oczekiwaniami, ujęte w tabeli 1 nieliczne przypadki zarządzania przez kobiety gospodarstwami kmiecymi dotyczą wyłącznie wdów. Źródło wprost określa je terminem *vidua*, występującym zwykle z charakterystycznym przydomkiem, utworzonym z derywatu – imienia męża oraz formantu -owa lub -ina³¹. Łany i półłanki dzierżyły one samodzielnie albo razem z mężczyzną. Pierwsza z tych sytuacji była zapewne konsekwencją śmierci męża zanim pochodzące z ich związku potomstwo uzyskało wiek sprawny. Do czasu jego osiągnięcia pozostawało ono wraz z należnym z racji dziedziczenia uposażeniem pod opieką matki. Więcej trudności interpretacyjnych nasuwa sytuacja współwładania gospodarstwem przez wdowę i mężczyznę³². Nie ulega wątpliwości, że uczestnicy takiego związku gospodarczego były osobami pełnoletnimi. W literaturze historycznej zwykle określa się go terminem niedział, czasem też jako współrząd³³. Bez względu jednak na nazwę,

chłopska w parafii Dobra w latach 1727–1758, w: *Wesela, chrzciny, pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 24.

³¹ W Snopkowie zastawiono w 1496 r.: „medium laneum possessionatum in quo residet Warshelyowa” (ZL, sygn. 8, k. 142v), w Milanowie półłanek, który dzierżyła Manzyłowa (tamże, k. 135 z 1495 r.), a w Melgwi: „in medio laneo Jasowa vidua” (ZL, sygn. 9, k. 88). Dość nietypowo określono użytkowniczkę takiego samego obszaru w Niedrzwicy, skoro nie wymieniono jej imienia i przydomku, a nazwano ją: „vidua sutoris” (ZL, sygn. 6, k. 166v–170 z 1454 r.). We wsi Skoki na łanie osadzeni byli: „Migdal et Szymanowa” (ZL, sygn. 9, k. 445 z 1486 r.), w Milejowie: „vidua dicta Marczynowa et Clemens Ruthenus” (tamże, k. 646 z 1491 r.), w Zbylutowie: „Mosyeiowa vidua” (tamże, k. 352 z 1482 r.), w Jastkowie istniał łan, który uprawiała „vidua Sząbyna” (tamże, k. 457v–458 z 1485 r.), w Krężnicy: „Mraczkowa vidua” (ZL, sygn. 5, k. 293v z 1431 r.), w Radawcu zaś „Jakubowa cum Pyotrkone” (MZL, k. 263–263v z 1438 r.). Wbrew temu schematowi nazwano posiadaczkę łanu w osadzie Świerże, skoro: „in quibus laneis resident kmethones, Johannes Plewka et Margaretha Pyszna” (ZL, sygn. 9, k. 300 z 1480 r.). Warto zaznaczyć, że obecnie obowiązuje ta sama zasada tworzenia form nazwisk mężatek, w niektórych środowiskach uważana za archaiczną, z tym że tworzy ją się na bazie nazwiska męża; zob. A. Skudrzykowa, *Nazwiska żeńskie z przyrostkiem -owa we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski” 1996, 76, nr 1, s. 17–23. Co ciekawe, w środowiskach wiejskich Lubelszczyzny przydomki mężatek tworzy się nadal według tych samych zasad co w XV w., a więc od imienia albo przezwiska (przydomka) męża.

³² Zob. przyp. powyższy.

³³ B. Waldo, dz. cyt., s. 34, 60; M. Koczerska, dz. cyt., s. 104; B. Lesiński, dz. cyt., s. 119; S. Roman, dz. cyt., s. 95–105.

jego istota sprowadzała się do współwładania, współdecydowania i współodpowiedzialności za gospodarstwo. Źródła lubelskie nie określają stopnia pokrewieństwa, jaki łączył wdowę z mężczyzną³⁴. Zapewne byli to przede wszystkim jej dorośli synowie, chociaż nie można wykluczyć z tego grona krewnych zmarłego męża. Niewiele można też powiedzieć o długości ich funkcjonowania. Chociaż nie miały one raczej trwałego charakteru, to pojedynczy przypadek wdowy Marcinowej i Rusina Klemensa, władających łanem w Milejowie, poświadcza trwanie niedziału przez co najmniej 6 lat³⁵. Informacje o uczestnikach takiego związku ograniczają się do podania ich imion (lub przydomków), połączonych przyimkiem *cum*. Jeżeli uznać, że pierwsza z wymienionych osób pełniła w nim funkcję zwierzchnią, to źródła lubelskie wskazują zarówno na sytuację gdy była to wdowa, jak i mężczyzna (syn?)³⁶.

Nieco światła na praktyczne funkcjonowanie niedziału matki z synami z dominującą rolą kobiety rzuca bliska chronologicznie badanej epoce sprawa sądowa rodziny Misiów zamieszkujących w należącej do miasta Lublina wsi Konopnicy, utrwalona w szczęśliwie zachowanej wiejskiej księdze sądowej. Jan, mąż Katarzyny, zmarł przed marcem 1533 r., skoro już wówczas samodzielnie prowadziła przed rajcami lubelskimi i ławnikami konopnickimi przegrany proces z Marcinem Gruczkiem o położony w tej wsi łan³⁷. Dwa lata później za dość niską sumę – 5 grzywien – sprzedała kmieciowi Janowi Surowiczowi inny łan. Uczyniła to w obecności i za zgodą dwóch synów, Piotra i Józefa, z którymi zapewne pozostawała we wspólnocie majątkowej. Jednocześnie podjęła się obrony nabywcy przed ewentualnymi roszczeniami ze strony nieobecnego przy tej transakcji potomstwa³⁸. Stroną aktywnie przepro-

³⁴ W sąsiadującym z ziemią lubelską powiecie krasnostawskim (ziemia chełmska) w 1472 r. w Chomęciskach zastawiono za 50 grzywien 8 półłanków i 1 łan opustoszały. Sześć z nich użytkowali mężczyźni, jednym samodzielnie dysponowała wdowa Iwanowa, kolejnym zaś wdowa Kotowa wraz z synem; AP w Lublinie, Księgi ziemskie krasnostawskie, sygn. 2 – zapisy, k. 76v.

³⁵ ZL, sygn. 9, k. 423v–424 z 1484 r. i k. 646 z 1491 r.

³⁶ Por. przyp. 31. B. Waldo zwróciła uwagę, że fakt niedzielności w źródłach akcentowano tylko wówczas, gdy wymagała tego istota toczącej się przed sądem sprawy. Z tej przyczyny termin ten nie był używany przy obrocie nieruchomościami. Wówczas pewną wskazówką sugerującą jego istnienie mogą być spójniki i przyimki typu *cum*, *et*, *unacum*; taż, dz. cyt., s. 20–21.

³⁷ *Księga sądowa podlubelskiej wsi Konopnicy...*, nr 26.

³⁸ Tamże, nr 47: „Coram eodem iudicio personaliter comparens Caterina Missiova cum Petro et Jozeff filiis suis legitimis palam fassa est et recognovit, quia provido Joanni Szurovicz cmetoni de villa Conopnicza, laneum agri [...] pro marcis quinque totalis iam et effective solucionis, titulo vendicionis hereditarie et perpetue resignavit, et cum presenciale assensu filiorum suprascriptorum resignat, habendum, tenendum,

wadzącą sprawą była Katarzyna, synowie zaś, jak się wydaje, ograniczali się do akceptacji poczynań matki. Dopiero w 1536 r. jej kolejny syn Jakub Miś wyraził zgodę na tę sprzedaż³⁹. Do tej sprawy trzech bracia powrócili dopiero w 1548 r., a więc 15 lat po opisanych wydarzeniach. Możemy się domyślać, że w międzyczasie wdowa Katarzyna zmarła, skoro po 1535 r. nie wystąpiła już w źródle. Jedyne kwestią domysłów pozostają motywy, jakimi kierowali się trzech bracia przy zgłoszeniu chęci unieważnienia sprzedaży tego gruntu. Jak już wyżej wspomnieliśmy, cena, jaką za niego uzyskała Katarzyna była nienaturalnie niska. Z tej przyczyny, powołując się na prawo bliższości, zażądali od spadkobierców Jana Surowicza zgody na wykupienie łąnu. Rozpatrując tę sprawę na zasadzie apelacji lubelski sąd radziecki oddalił roszczenia Piotra i Józefa, skoro na tę transakcję wyrazili zgodę i przez długi czas nie wnosili do niej zastrzeżeń. Natomiast trzeciego z braci – Jakuba – zobowiązano do złożenia przysięgi, że o tej sprzedaży nie wiedział, gdyż przebywał wówczas (czyli w 1535 r.) poza granicami Królestwa. W takim przypadku otrzymałby należną mu część tego gruntu⁴⁰. Sprawa jest o tyle niejasna, że jak już napisaliśmy, takie zrzeczenie Jakub w 1536 r. złożył i zostało ono wpisane do księgi sądowej. Być może strach przed łatwymi do wykrycia konsekwencjami prawnymi krzywoprzysięstwa spowodował, że tego obowiązku w wyznaczonym czasie nie wykonał i w konsekwencji jego roszczenia oddalono. Sąd nie uznał bowiem tłumaczenia Jakuba, że zaistniała przeszkoda, która spowodowała jego absencję. Mianowicie w tym samym czasie, kiedy miał złożyć przysięgę, na polecenie pana Dziesiątej pełnił straż przy zbiegłym z tej wsi człowieku. Gdyby tego zaniechał, pan tej wsi zagroził mu karą śmierci albo procesem o 10 grzywien⁴¹. Te perypetie rodziny Misiów ukazują silną pozycję matki-wdowy w stosunku do pełnoletniego, choć niedoświadczonego potomstwa pozostającego z nią w niedziale, ale też obrazują długotrwałe skutki podjętej przez nią błędnej decyzji majątkowej.

Księgi ziemskie dostarczają, poza już omówionymi, nielicznych zapisków odnotowujących kobiety chłopskiego pochodzenia uczestniczące jako

possidendum, et in eius usus beneplacitos convertendum. Pollicendo ipsum tueri a reliquis filiis et liberis eam absentibus et a quovis impetitione iuxta formam iuris".

³⁹ Tamże, nr 56.

⁴⁰ Tamże, nr 140: „Quandoquidem Petrus et Jozeph Myssiowie iuxta inscriptionem resignationis ad hoc consenserunt et per prescriptionem longi temporis existentes hic presentes siluerunt, extunc iam perpetue silere debent. Jacobus vero, frater illorum, qui allegat se ad hanc vendicionem matri non consensisse, neque per hec tempora in Regno fuisse, nec de resignatione scinisse, decreto dominorum consulum mediante confirmare id debet iuramento manus proprie in proximo iudicio exposito Konopniczensi”.

⁴¹ Tamże, nr 141.

strony w procesach, w których ich przeciwnikami byli przedstawiciele miejscowej szlachty. W tym gronie pojawiają się będące przedmiotem naszych obserwacji wdowy, ale też czasami żony kmieci⁴², a nawet ich niezamężne córki – w sytuacji gdy rodzice nie żyli⁴³. Wśród omawianych zapisek nieco częściej pojawiają się wdowy. Ich analiza sugeruje, że chodzi w nich zawsze o kobiety dzierżące w swoich rękach gospodarstwa kmiecie. Do tego grona na pewno można zaliczyć wdowę Litwinową z Chwalisławic, która wraz z 10 wieśniakami-mężczyznami została w 1409 r. pozwana przez właścicieli Oleśnik za bezprawne wykoszenie należących do nich łąki. W zapisce jednoznacznie zaliczono ją do grona kmieci⁴⁴. Podobnie traktujemy przypadek Chedy z Krępcza, bezskutecznie występującej przed sądem przeciwko sołtysowi Łowieszy o główszczyznę za bezprawne powieszenie jej męża⁴⁵. Nieco więcej trudności interpretacyjnych nastroczają przypadki określania występujących przed sądem kobiet terminem *kmethonissa*. W zależności od kontekstu użycia odpowiada ono polskiemu „kmiotka” – rozumianemu jako kobieta stojąca na czele pełnorolnego gospodarstwa, albo „kmiotowa” – żona żyjącego kmiecia, ale też „kmiotówna” – jego córka⁴⁶. Zwłaszcza jeśli to słowo występuje razem z rzeczownikiem „wdowa”, wówczas istnieje pewność, że chodzi tu o pierwszą z podanych możliwości. Na przykład: „Dorothea vidua kmethonissa de Pankraczewicze”⁴⁷ albo „laboriosa Dorothea vidua,

⁴² W 1480 r. z dwoma oddzielnymi pozwami przeciwko szlachcicowi Klemensowi z Sobieszczan wystąpiła „Anna uxor laboriosi Johannis dictum Paulis de Kyełczowycze” i jej mąż; ZL, sygn. 4, k. 232.

⁴³ Zapewne panną była „laboriosa Margaretha filia laboriosi Mathie Ruszek kmethonissa” ze wsi Moszenki, która w 1502 r. pozwała tenutariuszkę z tej osady szlachetną Katarzynę o zabójstwo matki Anny, zapewne wdowy po kmieciu Macieju Łuszkę; KSKW, sygn. 2, k. 53v. Podobnie w 1467 r. powodem w bliżej nieokreślonym procesie przeciwko urodzonemu Wojciechowi Michowskiemu z Niedźwiady była panna „laboriosa Katherina et honesta virgo filia olim Barthkonis de Wrzelow”; ZL, sygn. 4, k. 306v.

⁴⁴ „Quod Florianus et Gnewomir de Olesniki citare procurasset: Nicolaum Maszy, Jacobum, Nicolaum Runo, Johannem, Petrum, Raphaelem, Janecz, Lithwinowa viduam, Swach, Petrzczonem, Wanchonem, kmethones de Falisławicze pro quodam pratis”; ZL, sygn. 1, k. 59.

⁴⁵ ZL, sygn. 3, k. 274 z 1419 r.: „Queadmodum mulier quondam nomie Cheda citare procurasset Lowostham scultetum de Crampyecz pro capite viri sui, quem iniuste suspendesset...”. O nietypowej karierze chłopca Łowieszy oddzielny artykuł opublikował G. Jawor, *Dzieje jednej kariery chłopskiej w późnośredniowiecznej Polsce. Jakub Łowiesza z Krępcza*, „Res Historia” 23, 2006, s. 9–17.

⁴⁶ KSKW, sygn. 2, k. 53v: „laboriosa Margaretha filia laboriosi Mathie Ruszek kmethonissa”.

⁴⁷ W 1448 r. jej bliżej nieokreślony spór z Janem z Sadurek sąd skierował do rozpatrzenia przez ławę wiejską w Kraczwicach; KSKW, sygn. 1, k. 62v.

kmethonissa nobilis Stanislai Obyeczala heredis de Podgorze⁴⁸. Drugiej ze wskazanych możliwości dotyczy natomiast opis procesu o porwanego ze wsi Kozice kmiecia Stanisława Grosza wraz z rodziną, zwierzętami i sprzętami domowymi. Jego żoną była wówczas „kmethonissa alias kmyothowa Anna coniux predicti Stanislai Grosz⁴⁹. Nieco więcej wątpliwości nastroczają przypadki, gdy przy imieniu występującej przez sądem jako strona procesowa kobiety pojawia się *kmethonissa*, ale bez wskazania na jej wdowieństwo. Zwłaszcza gdy brak jest w tym miejscu imienia męża lub ojca kobiety, chodzi tu zapewne o wdowy-kmiotki⁵⁰. Jak już wspomnieliśmy, omówione przypadki są nieliczne i nie mają wpływu na zmianę pesymistycznego wniosku o częstotliwości zarządzania gospodarstwami kmiecymi przez wdowy, jaki wyłonił się w wyniku wcześniej zaprezentowanych informacji pochodzących z ksiąg ziemskich lubelskich.

Uzyskane wyniki możemy skorygować lub uściślić, poddając analizie materiały zawarte w księgach konsystorza lubelskiego. Źródło to jest szczególnie cenne dla badanej tematyki, ponieważ ze względu na legislację nad sprawami małżeńskimi i dążenie sądownictwa kościelnego do objęcia swoją jurysdykcją tzw. *personae miserabiles*, do których zaliczano sieroty i wdowy⁵¹, kobiety występują w nich znacznie częściej niż w spuściźnie innych organów sądowych z tej epoki. Zawarte w tym źródle informacje pozwoliły na zweryfikowanie danych dotyczących odsetka gospodarstw samotnych wieśniaczek wśród wszystkich jednostek produkcyjnych. Ponieważ oficjał lubelski, ze względu na wspomniane wyżej kompetencje, rozpatrywał również sprawy kobiet niesprawujących zarządu nad majątkiem nieruchomym, pozwoliło to na porównanie uzyskanych wyników z przybliżoną wielkością populacji wdów w społeczności chłopskiej.

W tym celu analizie zostały poddane wszystkie zapisy dotyczące owdowiałych wieśniaczek odnotowanych na kartach ksiąg konsystorza lubelskiego z lat 1452–1500⁵². Niestety brak występowania kobiet

⁴⁸ ZL, sygn. 4, k. 51v z 1492 r. Podobnie: „honesta Gyertruda vidua de Lupky kmethonissa actrix”; KSKW, sygn. 2, k. 115 z 1502 r.

⁴⁹ ZL, sygn. 4, k. 237–237v z 1480 r.

⁵⁰ W 1482 r. z oskarżeniem o pobicie wystąpiła: „laboriosa Margaretha kmethonissa generosi et strenui Nicolai tenentarii de Craszczow”; ZL, sygn. 9, k. 353v–354. Podobnie kobiety określono w: ZL, sygn. 8, k. 170v z 1496 r.; KSKW, sygn. 2, k. 83 z 1495 r. i k. 58 z 1507 r.

⁵¹ P. Hemperek, *Oficjalat okręgowy w Lublinie w XV–XVIII wieku. Studium z dziejów organizacji i kompetencji sądownictwa kościelnego*, Lublin 1974, s. 150.

⁵² AOL, sygn. 2–6, 9, 11, 13.

w wypisach sporządzonych przez Stefana Wojciechowskiego z zaginionej podczas II wojny światowej księgi o sygnaturze 1⁵³ uniemożliwiły cofnięcie cezury czasowej o kilka dziesięcioleci – do roku 1425. Użyte w ten sposób dane w liczbie 106 wzmianek, w których występowały wdowy, zostały podzielone pod kątem możliwości uzyskania na ich podstawie przesłanek o kierowaniu lub odsunięciu ich od zarządu nad gospodarstwem pozostawionym przez zmarłego męża. Wyniki analizy źródłowej zostały zaprezentowane w poniższej tabeli.

Tabela 2. Charakter spraw dotyczących owdowiałych kobiet chłopskich a zarząd gospodarstwem na kartach konsystorza lubelskiego w latach 1452–1500⁵⁴

Zapisy wskazujące na zarząd lub współzarząd wdowy nad gospodarstwem		Zapisy wskazujące na odsunięcie wdowy od zarządu gospodarstwem po śmierci męża		Zapisy nierozstrzygające kwestii zarządu przez wdowę gospodarstwem	
charakter sprawy	liczba spraw	charakter sprawy	liczba spraw	charakter sprawy	liczba spraw
wdowa wymieniana wśród innych członków gromady wiejskiej	3	spór o majątek po zmarłym z pasierbami	4	sprawy o niedotrzymanie obietnicy małżeństwa lub (i) splodzenie dziecka	12
transakcje zbożem i zwierzętami gospodarskimi	5	sprawy z pracodawcą o zapłatę za służbę	5	oskarżenia o pobicie lub zniesławienie wdowy	7
regulacja zobowiązań pieniężnych zmarłego męża	3	sprawy o <i>ius viduale</i>	3	spory o dziedziczenie po rodzicach lub zmarłych dzieciach	5
ściąganie długów należnych zmarłemu	6	sprawy o zagrabienie lub zniszczenie dóbr ruchomych	4	udzielanie pożyczek na rynku kredytowym	8
zaciąganie pożyczek na rynku kredytowym	12	sprawa o zwrot posagu po śmierci męża	1	sprawy o główszczyznę po mężu	1
sprawowanie opieki nad nieletnim potomstwem	2			sprawa przeciw balwierzowi o niepodjęcie leczenia małżonka	1
zatrudnianie służby	1			nieokreślony przedmiot sporu	18
przekazanie donacji poczynionych przez zmarłego	1				
oskarżenie o fałszowanie miary	1				

⁵³ S. Wojciechowski, dz. cyt., s. 3–19.

⁵⁴ AOL, sygn. 2–6, 9, 11, 13.

Zapisy wskazujące na zarząd lub współzarząd wdowy nad gospodarstwem		Zapisy wskazujące na odsunięcie wdowy od zarządu gospodarstwem po śmierci męża		Zapisy nierozstrzygające kwestii zarządu przez wdowę gospodarstwem	
charakter sprawy	liczba spraw	charakter sprawy	liczba spraw	charakter sprawy	liczba spraw
występowanie w roli poręczyciela	1				
określenia wdów wskazujące na zarząd dobrami, np. <i>molendinatrix</i> , <i>tabernatrix</i>	2				
Razem	37	Razem	17	Razem	52
%	34,9	%	16	%	49,1

W świetle otrzymanych wyników kwestia kierowania gospodarstwem chłopskim przez kobiety samotne nie rysuje się już tak pesymistycznie, jakby wskazywały na to dane z ksiąg sądów szlacheckich. Zwrócić należy uwagę, że z tego samego okresu (1452–1500) uzyskaliśmy o wiele więcej przesłanek wskazujących na występowanie gospodarstw wdowich (37 wzmianek w stosunku do 10 w księgach sądów szlacheckich). Nadal jednak nie są to liczby wskazujące na znaczną częstotliwość występowania badanego zjawiska wśród późnośredniowiecznych społeczności chłopskich. Trudno jednak oczekiwać, żeby było inaczej. Podstawową bowiem jednostkę produkcyjną stanowiło gospodarstwo prowadzone przez pełną rodzinę nuklearną lub rozszerzoną⁵⁵. Stan taki wynikał z wymogów społecznych i ekonomicznych, o których była wyżej mowa. Znaczna przewaga tego typu jednostek była więc oczywista.

Przytoczone powyżej dane nie oznaczały mimo wszystko dyskryminacji owdowiałych kobiet w kwestii przejęcia zarządu ziemią. W celu naświetlenia tego zjawiska konieczne byłoby porównanie liczby gospodarstw prowadzonych przez owdowiałych przedstawicieli obu płci. Niestety zachowany materiał źródłowy nie pozwala na przeprowadzenie

⁵⁵ Potwierdzają to badania z zakresu demografii w przypadku ziem polskich prowadzone dla późniejszych stuleci, z których wynika wyraźna przewaga gospodarstw prowadzonych przez małżeństwa nad pozostającymi w rękach osób stanu wolnego lub owdowiałych. W świetle badań M. Kopczyńskiego dla XVII–XVIII-wiecznej wsi kujawskiej odsetek takich jednostek wynosił 92,7%, a w przypadku pełnorolnych przekraczał 94%; tenże, *Studia nad rodziną chłopską w Koronie w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1998, s. 137. Uzyskane z kolei przez M. Wyżę wyniki dla schyłku XVIII stulecia wskazują na niewielki procent gospodarstw prowadzonych przez osoby owdowiałe w ich ogólnej liczbie – 6,6%; zob. tenże, *Parafia Raciborowice od XVI do końca XVIII wieku. Studium o społeczności lokalnej*, Kraków 2011, s. 135–136.

badania w tym względzie, gdyż w przypadku mężczyzn źródła nie odnotowują ich stanu cywilnego. Nie wiemy więc, ile jednostek z pozostających w rękach kmieci było zarządzanych przez wdowców. Mało prawdopodobne jest jednak, aby udział ich w ogólnej liczbie stanowił znaczny odsetek, zwłaszcza wobec obserwowanej w następnych stuleciach tendencji do szybkiego wstępowania owdowiałych wieśniaków w powtórne związki małżeńskie⁵⁶. Wynikała ona zapewne z uwarunkowań ekonomicznych wymagających przy prowadzeniu gospodarstwa pracy dorosłych przedstawicieli obu płci. Nie należy jednak lekceważyć innych czynników, do których zaliczyć można potrzebę zapewnienia opieki osieroconemu potomstwu, a także potencjalne profity prestiżowe lub majątkowe związane z zawarciem intratnego mariażu. Ponadto w przypadku mężczyzn powtórne związki nie wiązały się z utratą pozycji społecznej, co w pewnym stopniu wpływało na decyzję kobiet, o czym będzie mowa niżej. W konsekwencji odsetek gospodarstw wdowców był znacznie mniejszy niż jednostek zarządzanych przez samotne chłopki. Stanowił zatem marginalne zjawisko na wsi przedrozbiorowej⁵⁷.

Zagadnienie przejmowania przez kobiety gospodarstwa po śmierci małżonka może w pewnym stopniu przybliżyć analiza informacji o wdowach zawartych na kartach ksiąg konsystorskich. Dane przedstawione w powyższej tabeli grupują je pod tym kątem. Niemalże połowa przebadanych zapisów (52 z 106) odnosiło się do spraw nierozstrzygających jednoznacznie kwestii zarządu majątkiem lub w źródle w ogóle nie sprecyzowano przedmiotu sporu, odnotowując jedynie jego strony procesowe. Pozostałe 54 wzmianki pozwalają na poczynienie pewnych założeń odnośnie do badanego problemu. Czytelnikowi należy się jednak wyjaśnienie, że kwalifikacja do poszczególnych grup niesie niekiedy za sobą pewne ryzyko błędu, z czego autorzy zdają sobie sprawę. O ile

⁵⁶ Wśród ludności chłopskiej obserwuje się tendencje do bardzo szybkiego wstępowania mężczyzn w powtórne związki małżeńskie, zaraz po śmierci pierwszej małżonki, często przed upływem okresu żałoby; C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 286. Szczegółowe badania na ten temat potwierdzają tę tendencję dla mniejszych jednostek terytorialnych. Na przykład według M. Górnego w XVIII stuleciu chłopi z parafii szaradowskiej (Wielkopolska) zazwyczaj żenili się ponownie w okresie krótszym niż pół roku od śmierci żony (tenże, *Zawarcie małżeństwa na wsi patuckiej w XVIII wieku: parafia szaradowska*, „Genealogia” 7, 1996, s. 83–84), podobnie wdowcy w parafii bejskiej (Małopolska) w drugiej połowie tegoż stulecia wstępowali w ponowne związki w przeciągu 7 miesięcy; E. Piasecki, *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX w. Studium demograficzne*, Warszawa–Wrocław 1990, s. 157–158.

⁵⁷ M. Wyżga odnotował zaledwie 1 gospodarstwo wdowca, natomiast aż 15 należących do owdowiałych kobiet; tenże, dz. cyt., s. 135.

bowiem występowanie kobiet wśród członków gromady wiejskiej⁵⁸, regulacja zobowiązań finansowych męża i ściąganie należnej mu gotówki, transakcje płodami rolnymi i zwierzętami gospodarskimi, zatrudnianie służby, oskarżenia o fałszowanie miary czy też ich występowanie w roli poręczyciela jednoznacznie wskazują na objęcie przez nie całości gospodarstwa chłopskiego, to w przypadku pozostałych mogą rodzić się pewne zastrzeżenia, zwłaszcza jeżeli chodzi o określenia typu *tabernatrix* lub *molendinatrix*. Nasuwa się tu wątpliwość, czy określane w ten sposób kobiety faktycznie prowadziły gospodarstwo i związaną z nim działalność usługową, czy też nazewnictwo to było używane w stosunku do żony lub wdowy po wieśniaku trudniącym się daną aktywnością. Analiza materiału źródłowego z obszaru Małopolski wskazuje jednak na stosowanie ich w tym pierwszym kontekście⁵⁹. Przesądza to o zaliczeniu ich do grupy informacji wskazujących na sprawowanie przez kobiety zarządu gospodarstwem.

Podobnie aktywność wieśniaczek na rynku kredytowym niekoniecznie musi wskazywać na sprawowanie przez nie zarządu nad gospodarstwem. Założyć jednak należy, że zaciąganie przez nie zobowiązań finansowych w postaci pożyczek gotówkowych nie byłoby możliwe w przypadku braku ich wiarygodności finansowej lub zabezpieczenia

⁵⁸ „Margaretha Voynowa” wraz z 6 innymi kmieciami została zobowiązana do zapłaty Stanisławowi Kruszowi, księdzu w Jaroszynie, pół grzywny bez grosza (AOL, sygn. 5, k. 333v z 1494 r.), natomiast „Anna Soczewyna” z osady Charlów wraz z 10 innymi gospodarzami z okolicznych wsi zobowiązała się zapłacić Janowi Konińskiemu, dziedzicowi Jaroszyna, 7 grzywien należnych za pszenicę (tamże, k. 383v z 1495 r.).

⁵⁹ M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 236. Również przebadane zapisy z obszaru ziemi lubelskiej nie odbiegają od tej reguły. Małgorzata z Rokitna określona w źródle jako *molendinatrix* była jednocześnie opiekunką swoich córek Gertrudy i Jadwigi. W ich imieniu występowała o spłatę 3 grzywien u Mikołaja z Sernik i jego synów; AOL, sygn. 5, k. 229 z 1490 r. Sprawowanie opieki nad potomstwem sugeruje, że kobieta objęła całość majątku męzowskiego. Podobnie w przypadku Agnieszki ze wsi Jakubowice, określanej w źródle jako młynarka, pojawiają się dodatkowe informacje potwierdzające pośrednio sprawowanie przez nią zarządu nad całością gospodarstwa. Zaliczyć do nich należy wzmiankę o śmierci dorosłego syna i występowanie przed sądem jako spadkobierczyni należnych mu sum dłużnych (tamże, k. 471v z 1497 r.), a także sprzedaż przez nią zwierząt gospodarskich (konie) znajdujących się zwyczajowo w ramach majątku dziedzicznego przez mężczyzn (tamże, k. 471v z 1497 r.). W tym ostatnim przypadku nie należy jednak wykluczyć możliwości, że kobieta weszła w posiadanie majątku dopiero po zgonie syna lub, co bardziej prawdopodobne, wcześniej sprawowała wraz z nim zarząd nad gospodarstwem i młynem w postaci niedziału. O tym, że chłopki usiłowały przejąć po śmierci męża prowadzenie karczmy, świadczy sprawa Anny, wdowy po Wojciechu z Częstoborowic, która wytoczyła sprawę „contra dominum Jacobum plebanum de ibidem quod idem thabernam se violenter sibi leviet nullo iure sibi acedentem”; AOL sygn. 2, k. 120v z 1457 r.

w postaci nieruchomości. Zdecydowało to o umieszczeniu tego typu transakcji w pierwszej kolumnie tabeli 2. Pewności takiej nie daje już jednak pojawianie się ich w roli wierzyciela. Gotówką do udzielenia kredytu mogły dysponować kobiety kierujące gospodarstwem. Jednocześnie równie prawdopodobne jest, że wdowy splecone z należnych ich dóbr inwestowały pozyskane w ten sposób środki na rynku kredytowym. Z tego względu tego typu aktywność znalazła się wśród spraw, na podstawie których nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć badanej kwestii.

Niejednoznaczny pozostaje także problem, czy sprawowanie opieki nad nieletnimi dziećmi oznaczało jednocześnie przekazanie w ręce wdowy należnego im majątku. W okresie średniowiecza znane były bowiem przypadki pozostawiania potomstwa pod opieką matki przy jednoczesnym oddaniu dóbr nieruchomości w zarząd najbliższemu męskiemu krewnemu⁶⁰. Podkreślić jednak należy, że nawet w rodzinach szlacheckich takie sytuacje należały do wyjątkowych⁶¹. Ludność chłopska zapewne jeszcze rzadziej sięgała po tego typu rozwiązania⁶².

Podobnie wygląda sytuacja w przypadku kwalifikacji wzmianek sugerujących wykluczenie wdowy z zarządu gospodarstwem. Bez wątplenia świadczą o tym zapisy dotyczące kobiet pozostających na służbie, a także wnoszących sprawy o *ius viduale* lub zwrot posagu. Natomiast nie do końca jednoznaczne pozostają przypadki, gdy wdowy prowadzą spór o majątek z pełnoletnimi pasierbami. Wychodząc jednak z założenia, że obecność dorosłych dzieci z poprzedniego związku dawała niespokrewnionej z nimi macosze niewielkie szanse na objęcie zarządu całości gospodarstwa, zdecydowano się je zakwalifikować właśnie do tej grupy⁶³. Natomiast w przypadku spraw o zagrabienie lub zniszczenie ruchomości o ich klasyfikacji zdecydował fakt, że najczęściej dochodziło do tego, gdy dobra były umieszczone w cudzym domostwie, co wskazuje pośrednio na niski status społeczny ich właścicielki. Przedstawiona wyżej kwalifikacja do poszczególnych grup wydaje się więc uzasadniona.

⁶⁰ R. Hube, *Sądy i ich praktyka...*, s. 108, 110; S. Roman, dz. cyt., s. 85–86; B. Lesiński, dz. cyt., s. 132.

⁶¹ M. Koczerska, dz. cyt., s. 125.

⁶² Jedyne znany przypadek rozdzielenia opieki nad małoletnimi i zarządu ich spuścizną został dokonany na mocy umowy pomiędzy matką sprawującą pieczę nad nieletnią córką a stryjem, któremu oddany został majątek dziewczyny w zamian za czynsz w wysokości 2 grzywien; M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 224–226.

⁶³ Wprost wskazuje na to ugoda zawarta przed sądem gajonym w Gałęzowie „inter Agnetham et Mathiam Wylk privignum suum pro bonis hereditariis et supellectilibus, quas importerat ad virum suum Varcislaum, per quam concordiam [Mathias] debuit sibi dare marcam...”; AOL, sygn. 4, k. 29v–29a z 1467 r.

Na podstawie uzyskanych w ten sposób danych zawartych w tabeli 2 zauważyć możemy znaczną przewagę zapisów wskazujących na sprawowanie przez wdowy kierowniczej roli w gospodarstwie (37 wzmianek potwierdzających to zjawisko w stosunku do 17 wykluczających). Nawet jeżeli uwzględniona zostanie możliwość pewnej nadreprezentacji w przypadku wdów-gospodyń, ze względu na większe prawdopodobieństwo odnotowania w źródle osób zamożnych, to uzyskane wyniki skłaniają raczej do wniosku, że przejście przez owdowiałą wieśniaczkę zarządu nad spuścizną po mężu nie należało do sytuacji wyjątkowych. Stanowiło jedno z możliwych rozwiązań, stosowane równie często jak wydzielenie lub spłata z tytułu należnego jej posagu i wiana.

Wobec powyższego wniosku należy jeszcze raz przyrzeć się danym źródłowym uzyskanym z zapisów sądów szlacheckich. Znikoma reprezentacja na ich kartach gospodarstw wdowich jest konsekwencją nie tylko charakteru zapisów. W dużej mierze może także wynikać z uwarunkowań demograficznych rodziny chłopskiej i odzwierciedlać faktyczny odsetek wdów w tej grupie społecznej. Wprawdzie materiał źródłowy z okresu schyłkowego średniowiecza nie pozwala oszacować na podstawie obliczeń statystycznych struktury tej warstwy pod względem płci i stanu cywilnego, ale nie oznacza całkowitego braku możliwości badawczych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że liczba owdowiałych kobiet w danej warstwie społecznej uzależniona jest zawsze od kilku kształtujących ją czynników. Zaliczyć do nich można przede wszystkim różnice w długości życia kobiet i mężczyzn, a także skłonność do zawierania powtórnych małżeństw przez przedstawicieli obu płci. Zważywszy na dużą śmiertelność okołoporodową kobiet w badanym okresie⁶⁴, należy przyjąć, że w przypadku związków partnerów zbliżonych wiekowo miały one raczej małe szanse na przeżycie małżonka⁶⁵. Sytuacja mogła ulegać zmianie

⁶⁴ J. Tyszkiewicz, *Dziecko w średniowiecznej Polsce: poczęcie, urodzenie, zdrowie niemowlęcia*, w: *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych. Wybór materiałów z sesji naukowej, Toruń 12–13 września 1980 r.*, Toruń 1983, s. 165–166; D. Żołądź-Strzelczyk, *Dzieciobiorki, peporzezki, baby–ktozajmował się, babieniem” w dawnej Polsce*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań–Warszawa 2006, s. 572; M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 182–184.

⁶⁵ Wpływ śmiertelności kobiet na skutek komplikacji okołoporodowych wśród ludności chłopskiej jest widoczny w późniejszych stuleciach na przykładzie wskaźnika maskulinizacji zgonów w poszczególnych grupach wiekowych. Spada on wyraźnie w okresie, gdy kobiety znajdują się w wieku rozrodczym, by ponownie wzrosnąć po jego zakończeniu; zob. M. Wyżga, dz. cyt., s. 235–236; J. Spychała, *Zgony w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766–1870*, w: *Śląskie studia demograficzne*, t. 3: *Zgony*, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1996, s. 14–15.

w sytuacji poślubienia znacznie starszego mężczyzny, zwłaszcza w przypadku zawierania kolejnych związków przez wdowców⁶⁶.

Kobieta, która przeżyła męża, miała przed sobą dwie możliwości, pozostanie w stanie wdowim lub poślubienie kolejnego partnera. Interesujące są motywy decyzji o wyborze przez nią dalszej drogi życiowej. Do czynników, które skłaniały niewiasty do wstąpienia w kolejny związek małżeński, zaliczyć można: kłopoty związane z samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa⁶⁷ i opieką nad potomstwem oraz atrakcyjność ekonomiczną potencjalnego kandydata, ale także ciężę pozamałżeńską. Z drugiej jednak strony istniały również powody, które przemawiały za pozostaniem przez nie w stanie wdowim. Decydujące wśród nich były zapewne utrata samodzielności i uprzywilejowanej sytuacji w rodzinie, a także możliwość złego traktowania pasierbów przez ojczyma⁶⁸.

Oprócz dążeń kobiety na możliwość jej ponownego zamążpójścia wpływała także jej atrakcyjność na rynku matrymonialnym. Zależała ona od stanu zamożności, wieku owdowienia, liczby osieroconego potomstwa, podaży na rynku matrymonialnym oraz czynników kulturowo-ekonomicznych⁶⁹. Analizując te determinanty pod kątem badanej epoki, możemy dojść do następujących wniosków. Zamożność wdowy z pewnością była, podobnie jak w późniejszych epokach, kryterium znacznie zwiększającym szanse na znalezienie partnera. Z drugiej jednak strony można domniemywać, że w takich przypadkach kobieta nie zawsze była zainteresowana powtórnyim związkiem. Natomiast uboższe wdowy mogły mieć nikłe szanse na ponowny związek, co skazywało je na egzystencję przy rodzinie lub utrzymywanie się z zajęć zarobkowych, ewentualnie jałmużny⁷⁰.

⁶⁶ O dużej przewadze związków starszych mężczyzn z młodszymi kobietami na wsi pańszczyźnianej zob. badania M. Kopczyńskiego; tenże, *Studia nad rodziną chłopską...*, s. 142–143.

⁶⁷ Na trudności z samodzielnym gospodarowaniem wdowy jako czynnika decydującym o ponownych małżeństwach kobiet chłopskich pisała A. Izdorczyk; taż, *Rodzina chłopska w Małopolsce w XV–XVI wieku*, w: *Spółczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 10.

⁶⁸ Szersze omówienie tej tematyki zob. M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 245–254.

⁶⁹ C. Kukło, *Demografia...*, s. 287.

⁷⁰ P. Guzowski, *Starość w życiu kmięci polskich przelomu średniowiecza i czasów nowożytnych*, KHKM, t. 58, 2010, nr 1, s. 106. Przypominać to mogło sytuację ludzi starszych w okresie wsi pańszczyźnianej, którzy byli usuwani z gospodarstw i egzystowali na marginesie społeczeństwa jako komornicy lub żebracy; M. Kopczyński, *Studia nad rodziną chłopską...*, s. 148; tenże, *Starość nie radość? Ludzie starzy na wsi kujawskiej schyłku XVIII stulecia*, „Zapiski Historyczne” 61, 1996, nr 4, s. 59; tenże, *Ludzie starzy w chłopskich i szlacheckich gospodarstwach domowych w Koronie u schyłku XVIII wieku*, KHKM, t. 58, 2010, nr 1, s. 115.

Podkreślić także należy, że obserwowane w średniowieczu zjawisko dużego niedoboru kobiet na rynku matrymonialnym⁷¹ przekładało się zapewne na tendencję do szybkiego wchodzenia przez nie w kolejne związki po owdowieniu. Dotyczyć to będzie zwłaszcza młodych wieśniaczek, pozostających jeszcze w wieku rozrodczym i dysponujących siłami do pracy w gospodarstwie. Wydaje się, że w przypadku społeczności chłopskich duże znaczenie odgrywał wspomniany wiek wdów. Sprzęgały się tu dążenia przedstawicieli obu płci. Mężczyzna zyskiwał żonę mogącą zapewnić mu jeszcze potomstwo i znaczną pomoc w gospodarstwie. Natomiast młoda i niedoświadczona kobieta nie zawsze była w stanie podolać trudom związanym z samodzielnym prowadzeniem gospodarstwa (czynniki ekonomiczne) i opieki nad ewentualnym małoletnim potomstwem z poprzedniego związku mężczyzny. Trudno było jej również zająć ze względu na młody wiek należne gospodarzowi miejsce w społeczności i gromadzie wiejskiej (czynniki kulturowe). Do tego mogły jeszcze dochodzić spory majątkowe z rodziną męża. Potrzebowała w tym względzie wsparcia mężczyzny, co zapewniało jej powtórne zamążpójście. Całkiem inaczej wyglądała sytuacja starszych wdów. Ich atrakcyjność na rynku matrymonialnym spadała wraz z okresem przekwitania i stopniowej utraty sił⁷². Ponadto doświadczenie życiowe zdobyte przez długie lata gospodarowania u boku męża dawało jej większe szanse na skuteczny zarząd objętym majątkiem, w czym mogło jej pomagać

⁷¹ A. Szymczakowa, *Pozycja kobiety w średniowiecznej Polsce*, w: *Kobiety o kobietach. Studia i szkice. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. W. Zawitkowska, Rzeszów 2010, s. 12–16. W średniowiecznej Anglii według badań S. Bardsley przypadało 110–115 mężczyzn na 100 kobiet; też, *Missing Women. Sex Ratios in England, 1000–1500*, „Journal of British Studies” 53, 2014, nr 2, s. 306–307; zob. też M. Kowaleski, *Domestic Lives. Gendering Demographic Change in the Middle Ages*, w: *The Oxford Handbook of Women and Gender in Medieval Europe*, red. J.M. Bennett, R.M. Karras, Oxford 2013, s. 182–190.

⁷² W przypadku rodzin chłopskich można zaobserwować w późniejszych stuleciach związek pomiędzy wiekiem kobiety a spadkiem jej szansy na powtórne zamążpójście. W świetle badań M. Kopczyńskiego wieśniaczki w wieku powyżej 45 lat spadały z pozycji gospodyń do rzędu komornic i krewnych, co autor wiązał z brakiem możliwości na ich powtórne zamążpójście; tenże, *Dwór a rodzina chłopska...*, s. 22; tenże, *Ludzie starzy...*, s. 114. Pośrednio wskazują na to także wyniki badań tego historyka dotyczące różnicy wieku pomiędzy małżonkami na przykładzie wsi kujawskiej w XVII–XVIII stuleciu. Odnotował on niewielki odsetek małżeństw, w których kobieta była starsza od małżonka (13,8%), maleje on proporcjonalnie do wzrostu różnicy wieku między małżonkami, by w grupie powyżej 10 lat zamknąć się w wielkości 1,9%; tenże, *Studia nad rodziną chłopską...*, s. 142. Odmiennie wyglądała sytuacja w miastach, gdzie wiek wdowy nie stanowił czynnika decydującego o jej atrakcyjności na rynku matrymonialnym, jeżeli posiadała odpowiedni majątek; C. Kukło, *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie*, Białystok 1991, s. 185–186.

dorastające już potomstwo. Dodatkowo korzyści wynikające z niezależnej egzystencji nie skłaniały jej do decyzji o powtórny zamażpójściu⁷³.

Powyższe wnioski skłaniają do postawienia tezy, że okres wdowieństwa młodych kobiet nie trwał długo, gdyż uwarunkowania społeczne i gospodarcze przemawiały za ich szybkim powtórny zamażpójściem. Być może był on zbliżony nawet do wyjątkowo krótkiego czasu pozostawania we wdowieństwie mężczyzn, o czym była mowa wyżej. Biorąc jednocześnie pod uwagę wcześniejsze ustalenia, że to właśnie młode mężatki z małżeństw cechujących się znaczną różnicą wieku miały największe szanse na przeżycie małżonka, przy jednoczesnej tendencji do szybkiego wstępowania ich w powtórne związki, niewielki odsetek owdowiałych kobiet w populacji średniowiecznych chłopów należy przyjąć za wielce prawdopodobny. Stanowiły go w większości zapewne wdowy starsze, mające za sobą wiek prokreacyjny. To właśnie one należały do grupy kobiet piastujących zarząd nad gospodarstwami chłopskimi. Pamiętać jednak należy, że była to sytuacja tymczasowa. Pieczę nad całością majątku uzyskiwały w imieniu swoich niepełnoletnich dzieci. W momencie dojścia ich do lat sprawnych lub wstąpienia w związek małżeński dorosłe potomstwo mogło upomnieć się o należny im spadek. W efekcie możliwe były dwa rozwiązania: utrzymanie gospodarstwa w całości w postaci niedziału matki z dziećmi, ewentualnie podział masy spadkowej, przy czym wdowa otrzymywała należną jej część dóbr, a reszta przechodziła na dzieci⁷⁴. Wiązało się to z degradacją pozycji matki, której część dziedziczna nie zawsze pozwalała na samodzielne egzystowanie, a to z kolei mogło prowadzić do sprzedaży przez nią działu lub przepisania jej dzieciom w zamian za utrzymanie. Uwzględniając jednak pozycję kobiety w tradycyjnych społecznościach chłopskich, przypuszczać należy, że znacznie częściej stosowano to drugie rozwiązanie⁷⁵.

⁷³ P. Franklin, dz. cyt., s. 196; M.E. Mate, *Daughters, Wives, and Widows After the Black Death. Women in Sussex, 1350–1535*, Woodbridge 1998, s. 129.

⁷⁴ M. Kołacz-Chmiel, *Mulier honesta et laboriosa...*, s. 231–233.

⁷⁵ Późniejsze badania nad rodziną chłopską w XVIII stuleciu wskazują, że owdowiałej kobiecie trudniej niż mężczyźnie było utrzymać pozycję głowy rodziny przy dorosłych i zamężnych dzieciach. W skład połowy gospodarstw domowych kierowanych przez wdowy wchodziły tylko niezamężne dzieci, przy znacznie mniejszej liczbie gospodarstw z potomstwem posiadającym współmałżonka. Dokładnie odwrotną sytuację obserwujemy w przypadku wdowców. W tym przypadku zamężne potomstwo czekało na przejęcie gospodarstwa aż do śmierci rodzica lub jego choroby; M. Szoltysek, *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1: *Contexts and Analyses*, Bern 2015, s. 741; tenże, *Mikrodemografia rodziny staropolskiej: kategorie współmieszkania a rodzinne sytuacje opiekuńcze ludzi starych*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do*

Na tej podstawie należy uznać niewielki odsetek gospodarstw kierowanych przez wdowy za bliski realiom badanej epoki. Wobec jednak danych z ksiąg konsystorskich można stwierdzić, że był on zapewne nieco większy niż wskazują na to ustalenia na podstawie materiału zachowanego w zapisach sądów szlacheckich i zbliżał się raczej do odsetka 3–4% ustalonego dla czasów przedrozbiorowych⁷⁶.

Podsumowując krótko wyniki przeprowadzonej analizy źródeł, należy podkreślić, że w ich świetle problem kierowania gospodarstwem w średniowiecznych rodzinach chłopskich dotyczył wyłącznie owdowiałych kobiet. Wyróżnić można dwie formy sprawowania przez nie zarządu nad spuścizną po mężu. Mogły robić to samodzielnie w imieniu własnym i nieletnich dzieci lub w postaci niedziału z innymi krewnymi, najczęściej pełnoletnimi synami. Za bezsporny fakt należy uznać niewielką skalę tego zjawiska. Nie była ona jednak konsekwencją wykluczenia wdów w przejmowaniu przez nie zarządu nad całością gospodarstwa, ale raczej efektem zawierania przez nie powtórnych związków małżeńskich i ekonomicznego usamodzielnienia się potomstwa.

Bibliografia

- Abraham W., *Z dziejów prawa małżeńskiego w Polsce. Zezwolenie panującego lub panów na małżeństwo poddanych i świeckie opłaty małżeńskie*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Bolesława Orzechowicza*, t. 1, Lwów 1916, s. 1–70.
- Abraham W., *Zawarcie małżeństwa w pierwotnym prawie polskim*, Lwów 1925.
- Bardsley S., *Missing Women. Sex Ratios in England, 1000–1500*, „Journal of British Studies” 53, 2014, nr 2, s. 273–309.
- Bardsley S., *Peasant Women and Inheritance of Land in Fourteenth-Century England*, „Continuity and Change” 29, 2014, nr 3, s. 297–324.

XXI wieku (na tle porównawczym), t. 1: *Metodologia, demografia, instytucje opieki*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa 2016, s. 125–126. Podobną sytuację zaobserwował M. Wyźga, badając ludność parafii Raciborowice. Owdowiali kmiecie nawet po osiągnięciu pełnoletności przez dzieci lub ich zamążpójściu przez długi czas starali się zachować status głowy rodziny, nie przekazując gospodarstwa; tenże, dz. cyt., s. 132.

⁷⁶ Potwierdzają to badania M. Szoltyśka dla XVIII w. Według niego gospodarstwa kierowane przez kobiety stanowiły rzadkość na ówczesnych ziemiach polskich i stanowiły znacznie poniżej 10% ogółu. Średnia wartość dla tego typu gospodarstw uzyskana na podstawie danych z 84 przebadanych parafii wynosiła 4,2%; tenże, *Female Headship...*, s. 456–458; zob. też M. Kopczyński, *Studia nad rodziną chłopską...*, s. 137–138; M. Wyźga, dz. cyt., s. 130–131.

- Bennett H.S., *Life on the English Manor*, Cambridge 1971.
- Bennett J.M., *Women in the Medieval English Countryside. Gender and Household in Brigstock before the Plague*, Oxford 1987.
- Berman C.H., *Women's Work in Family, Village, and Town after 1000 CE. Contributions to Economic Growth?*, „Journal of Women's History” 19, 2007, nr 3, s. 10–32.
- Chmielewski S., Dąbrowski H., *Rozwój gospodarstwa wiejskiego od XII do XV wieku*, w: *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 1, red. W. Hensel, H. Łowmiański, Warszawa 1964, s. 265–385.
- Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910.
- Faith R.J., *Peasant Families and Inheritance Customs in Medieval England*, „Agricultural Historical Review” 14, 1966, nr 2, s. 77–95.
- Franklin P., *Peasant Widows' "Liberation" and Remarriage before the Black Death*, „Economic History Review” 39, 1986, s. 186–204.
- Górny M., *Zawarcie małżeństwa na wsi pałuckiej w XVIII wieku: parafia szaradowska*, „Genealogia” 7, 1996, s. 69–96.
- Guzowski P., *Agnieszka – sottysowa z Krościenka Wyżnego*, w: *Granice i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011, s. 39–54.
- Guzowski P., *Chłopi i pieniądze na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, Kraków 2008.
- Guzowski P., *Starość w życiu kmieci polskich przełomu średniowiecza i czasów nowożytnych*, KHKM, t. 58, 2010, nr 1, s. 101–110.
- Guzowski P., *System dziedziczenia chłopów na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych w świetle sądowych ksiąg wiejskich*, w: *Rodzina i gospodarstwo domowe na ziemiach polskich w XV–XX wieku. Struktury demograficzne, społeczne i gospodarcze*, red. C. Kuklo, Warszawa 2008, s. 29–35.
- Hanawalt B.A., *Remarriage as an Option for Urban and Rural Widows in Late Medieval England*, w: *Wife and Widow in Medieval England*, red. S.S. Walker, Michigan 1993, s. 141–164.
- Hanawalt B.A., *The Ties that Bound. Peasant Families in Medieval England*, New York–Oxford 1986.
- Hemperek P., *Oficjalat okręgowy w Lublinie w XV–XVIII wieku. Studium z dziejów organizacji i kompetencji sądownictwa kościelnego*, Lublin 1974.
- Hilton R.H., *The English Peasantry in the Later Middle Ages*, Oxford 1975.
- Hube R., *Prawo polskie w wieku XIII*, w: tenże, *Pisma*, t. 2, Warszawa 1906, s. 321–559.
- Hube R., *Sądy, ich praktyka i stosunki prawne społeczeństwa w Polsce ku schyłkowi XIV w.*, Warszawa 1886.
- Hube R., *Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1881.
- Jawor G., *Dzieje jednej kariery chłopskiej w późnośredniowiecznej Polsce. Jakub Łowiesza z Kępca*, „Res Historia” 23, 2006, s. 9–17.
- Jawor G., *Ludność chłopska i społeczności wiejskie w województwie lubelskim w późnym średniowieczu: schyłek XIV – początek XVI wieku*, Lublin 1991.

- Jawor G., *Służba najemna w gospodarstwach chłopskich w Polsce w późnym średniowieczu (na przykładzie ziemi lubelskiej)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, Folia 21, Studia Historia, 3, 2004, s. 493–500.
- Koczerska M., *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975.
- Kolańczyk K., *Najdawniejsze polskie prawo spadkowe*, Poznań 1939.
- Kolańczyk K., *Studia nad relikdami wspólnej własności ziemskiej w najdawniejszej Polsce. Rozporządzenie własnością ziemską do końca XIV wieku*, Poznań 1950.
- Kołacz-Chmiel M., *Mulier honesta et laboriosa. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018.
- Kołacz-Chmiel M., *Spoločności chłopskie ziemi chełmskiej w późnym średniowieczu*, Lublin 2009.
- Kopczyński M., *Dwór a rodzina chłopska – przymus a koegzystencja*, w: *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. M. Ślusarska, Warszawa 1998, s. 13–26.
- Kopczyński M., *Ludzie starzy w chłopskich i szlacheckich gospodarstwach domowych w Koronie u schyłku XVIII wieku*, KHKM, t. 58, 2010, nr 1, s. 111–119.
- Kopczyński M., *Starość nie radość? Ludzie starzy na wsi kujawskiej schyłku XVIII stulecia*, „Zapiski Historyczne” 61, 1996, nr 4, s. 45–64.
- Kopczyński M., *Studia nad rodziną chłopską w Koronie w XVII–XVIII wieku*, Warszawa 1998.
- Kowaleski M., *Domestic Lives. Gendering Demographic Change in the Middle Ages*, w: *The Oxford Handbook of Women and Gender in Medieval Europe*, red. J.M. Bennett, R.M. Karras, Oxford 2013, s. 181–196.
- Kukło C., *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.
- Kukło C., *Rodzina w osiemnastowiecznej Warszawie*, Białystok 1991.
- Kwaśny Z., *Rodzina chłopska w parafii Dobra w latach 1727–1758*, w: *Wesela, chrzciny, pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, red. H. Suchojad, Warszawa 2001, s. 23–31.
- Lesiński B., *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku*, Wrocław 1956.
- Lorcin M.-T., *Veuve noble et veuve paysanne en Lyonnais d’après les testaments des XIV^e et XV^e siècles*, „Annales de démographie historique” 1981, nr 1, s. 273–288.
- Mate M.E., *Daughters, Wives, and Widows After the Black Death. Women in Sussex, 1350–1535*, Woodbridge 1998.
- Piasecki E., *Ludność parafii bejskiej (woj. kieleckie) w świetle ksiąg metrykalnych z XVIII–XX w. Studium demograficzne*, Warszawa–Wrocław 1990.
- Poos L.R., *A Rural Society after the Black Death: Essex 1350–1525*, Cambridge 1991.
- Rafacz J., *Dawne polskie prawo sądowe. Prawo prywatne*, Warszawa 1933.
- Rafacz J., *Dawne prawo sądowe polskie w zarysie*, Warszawa 1936.
- Roman S., *Stanowisko majątkowe wdowy w średniowiecznym prawie polskim*, CPH, t. 5, 1953, s. 80–108.

- Shahar S., *The Fourth Estate. A History of Women in the Middle Ages*, London–New York 1990.
- Skudrzykowa A., *Nazwiska żeńskie z przyrostkiem -owa we współczesnej polszczyźnie*, „Język Polski” 76, 1996, nr 1, s. 17–23.
- Sobociński W., *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, CPH, t. 2, 1949, s. 227–353.
- Sochacka A., *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987.
- Spychała J., *Zgony w parafii Strzelce Opolskie w latach 1766–1870*, w: *Śląskie studia demograficzne*, t. 3: *Zgony*, red. Z. Kwaśny, Wrocław 1996, s. 7–26.
- Szołtysek M., *Female Headship, Household Position, and Gendered Well-Being in Peasant Societies. Evidence from the Territories of the Historical Kingdom of Poland (18th Century)*, w: *The Transmission of Well-Being. Gendered Marriage Strategies and Inheritance Systems in Europe (17th–20th Centuries)*, red. M. Durães, A. Fauve-Chamoux, L. Ferrer, J. Kok, Bern 2009, s. 447–486.
- Szołtysek M., *Mikrodemografia rodziny staropolskiej: kategorie współmieszkania a rodzinne sytuacje opiekuńcze ludzi starych*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku (na tle porównawczym)*, t. 1: *Metodologia, demografia, instytucje opieki*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2016, s. 99–131.
- Szołtysek M., *Rethinking East-Central Europe. Family Systems and Co-Residence in the Polish-Lithuanian Commonwealth*, t. 1: *Contexts and Analyses*, Bern 2015.
- Szymczakowa A., *Pozycja kobiety w średniowiecznej Polsce*, w: *Kobiety o kobietach. Studia i szkice. Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. W. Zawitkowska, Rzeszów 2010, s. 11–30.
- Titow J.Z., *English Rural Society, 1200–1300*, London 1972.
- Todd B.J., *The Remarrying Widow. A Stereotype Reconsidered*, w: *Women in English Society, 1500–1800*, red. M. Prior, London 1985, s. 54–92.
- Tyszkiewicz J., *Dziecko w średniowiecznej Polsce: poczęcie, urodzenie, zdrowie niemowlęcia*, w: *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych. Wybór materiałów z sesji naukowej, Toruń 12–13 września 1980 r.*, Toruń 1983, s. 159–170.
- Waldo B., *Niedział rodzinny w polskim prawie ziemskim do końca XV stulecia*, Wrocław 1967.
- Wall R., *Women Alone in English Society*, „Annales de démographie historique” 1981, nr 1, s. 303–317.
- Whittle J., *Enterprising Widows and Active Wives. Women’s Unpaid Work in the Household Economy in Early Modern England*, „The History of the Family” 19, 2014, nr 3, s. 283–300.
- Whittle J., *Inheritance, Marriage, Widowhood, and Remarriage. A Comparative Perspective on Women and Landholding in North-East Norfolk, 1440–1580*, „Continuity and Change” 13, 1998, nr 1, s. 33–72.

- Winiarz A., *Polskie prawo dziedziczenia kobiet w wiekach średnich*, KH, t. 10, 1896, s. 756–812.
- Winiarz A., *Polskie prawo majątkowe małżeńskie w wiekach średnich*, Kraków 1898 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie, 37).
- Wyczański A., *Rolnicy Kłobucka i Zawady w latach 1465–1517*, w: *Spółeczeństwo staropolskie. Studia i szkice*, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 29–48.
- Wyżga M., *Parafia Raciborowice od XVI do końca XVIII wieku. Studium o społeczności lokalnej*, Kraków 2011.
- Żołądź-Strzelczyk D., *Dzieciobiorki, pęporzezki, baby – kto zajmował się „babieniem” w dawnej Polsce*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań–Warszawa 2006, s. 571–580.

Grzegorz Jawor

Małgorzata Kołacz-Chmiel

Widows-managers of peasant farms in late medieval Poland
in the context of record books from noble and ecclesiastical courts –
on the example of Lublin Land
(Summary)

The aim of the present article is to discuss the issue of widows managing peasants farms in rural patriarchal communities which existed in late medieval Poland. The analysis was conducted for the historical region of Lublin Land on the basis of judicial documents produced in noble and ecclesiastical courts. In their consideration of the issue, the authors bear in mind the question of the sources' usefulness in this type of research, particularly in dealing with a region where neither judicial record books nor detailed inventories or their descriptions have been preserved. The conducted analysis has revealed an unexpectedly extensive and so far unexplored research possibilities offered by the abovementioned court records of the nobility and the church. The problem of running farms in medieval peasant families is discussed through the lens of the situation of widowed women. It has been possible to distinguish two forms of management over the legacy left by their husbands. Women could either manage the properties alone, in their own name and on behalf of their underage children, or in the form of *coniuncta manu* ownership, together with other relatives, i.e. most often with grown-up sons. It is an undisputed fact that this phenomenon occurred only on a limited scale. However, it was not a consequence of excluding widows from taking over the management of entire property, but rather a result of the women entering into new marriages and their male offspring achieving economic independence.

Grzegorz Jawor – prof. dr hab., zatrudniony w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej i Dziejów Gospodarczych Instytutu Historii UMCS. Autor wielu prac dotyczących dziejów społeczności chłopskich na pograniczu polsko-ruskim w późnym średniowieczu i u progu czasów nowożytnych oraz kolonizacji na prawie wołoskim na północnych stokach Karpat. Współwydawca kilku średniowiecznych ksiąg sądowych z terenów ziemi lubelskiej.

Grzegorz Jawor – prof. dr hab., employee of the Department of Medieval Poland and Economic History at the Institute of History, Maria Curie Skłodowska University in Lublin. Author of numerous works on the history of peasant communities in the Polish-Ruthenian borderlands in the Late Middle Ages and in the early modern period and the colonization of northern slopes of the Carpathian Mountains under Vlach law. Co-publisher of several medieval court books from the Lublin region.

E-mail: grzegjaw@poczta.onet.pl.

Małgorzata Kołacz-Chmiel – dr hab. nauk humanistycznych, zatrudniona w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej i Dziejów Gospodarczych Instytutu Historii UMCS. W swoich badaniach koncentruje się na dziejach społeczności chłopskich w okresie późnego średniowiecza i wczesnych czasów nowożytnych, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji kobiety w rodzinie i społeczeństwie. Wśród jej zainteresowań naukowych znajduje się także edytorstwo źródeł historycznych.

Małgorzata Kołacz-Chmiel – dr hab. in humanities, employee of the Department of Medieval Poland and Economic History at the Institute of History, Maria Curie Skłodowska University in Lublin. Her research focuses on the history of peasant communities in the Late Middle Ages and the early modern period, with particular emphasis on the position of women in families and the society. She also deals with editing historical sources.

E-mail: mkolacz25@wp.pl.